

Areszt elektroniczny a ograniczenie skali stosowania tymczasowego aresztowania

Electronic Arrest and Limiting the Use of Pre-Trial Detention

Abstract

This article examines the draft bill of 7 January 2025 prepared by the Criminal Law Codification Commission, amending the Code of Criminal Procedure and certain other acts, the principal objective of which is to introduce electronic arrest as a new preventive measure. The draft assumes that the purpose of introducing electronic arrest is to reduce the scale of the use of pre-trial detention. The discussion in this article attempts to assess the legitimacy and effectiveness of the proposed solutions in the context of the stated objective. The article provides a brief overview of the development of electronic arrest and electronic monitoring in Poland and selected foreign jurisdictions, followed by a discussion of the draft bill. The assessment takes into account the findings of legal scholarship regarding the causes of the prolonged use of pre-trial detention and verifies the drafters' assumptions concerning the impact of adopting electronic arrest on the scale of pre-trial detention.

SŁOWA KLUCZOWE: areszt elektroniczny, tymczasowe aresztowanie, środek zapobiegawczy.

KEY WORDS: electronic arrest, pre-trial detention, preventive measure.

KAROLINA SZWARC – doktor nauk prawnych, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie, e-mail: kszwarc@ewspa.edu.pl, ORCID – 0009-0005-0125-5536.

1 | Wprowadzenie

Asumptem do napisania niniejszego artykułu jest projekt ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego zakładający wprowadzenie aresztu elektronicznego jako nowego środka zapobiegawczego^[1]. Celem rozszerzenia katalogu środków zapobiegawczych jest ograniczenie skali stosowania tymczasowego

¹ Projekt ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego z dnia 7 stycznia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych> [dostęp: 27.06.2026].

aresztowania poprzez stworzenie alternatywy dla najsurowszego środka zapobiegawczego. Jak wskazał projektodawca: „Prace nad projektem wprowadzenia do katalogu środków zapobiegawczych aresztu elektronicznego rozpoczęto po przyjęciu założenia, że w Polsce zbyt często i długotrwale stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania”[2]. Projekt ten dotyczy więc bardzo istotnego problemu nadużywania tymczasowego aresztowania, które było przedmiotem wielu publikacji oraz orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. W wyroku z dnia 3 lutego 2009 r. w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce*[3] Trybunał stwierdził, że nadużywanie w Polsce tymczasowego aresztowania jest problemem o charakterze strukturalnym. Tymczasowe aresztowanie jest najbardziej dolegliwym środkiem zapobiegawczym stosowanym w celu zabezpieczenia prawidłowego postępowania karnego, a wyjątkowo również w celu zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa. Stosowanie tego środka powinno być ostatecznością, polega ono bowiem w istocie na pozbawieniu człowieka wolności osobistej, a więc dobra o charakterze konstytucyjnym.

Przedmiotem artykułu jest ocena projektu ustawy o areszcie elektronicznym w kontekście deklarowanego przez projektodawcę wpływu na skalę stosowania tymczasowych aresztowań.

2 | Geneza aresztu elektronicznego

Instytucja aresztu domowego została przewidziana w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. o areszcie domowym[4]. Areszt domowy odnosił się do wykonania: kary aresztu wobec osoby skazanej na karę aresztu nie dłuższą od siedmiu dni (art. 2), zastępczej kary aresztu (art. 3 rozporządzenia) oraz zapobiegawczego aresztu domowego (art. 9 rozporządzenia). Areszt domowy mógł być wykonywany w mieszkaniu, a skazany nie mógł opuszczać swego miejsca zamieszkania ani przyjmować odwiedzin bez

2 Uzasadnienie projektu ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego z dnia 7 stycznia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (dalej: uzasadnienie projektu), 1.

3 Wyrok ETPC z dnia 3 lutego 2009 r. w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce*, skarga nr 45219/06, § 60.

4 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. o areszcie domowym (Dz.U. Nr 26, poz. 228).

zezwoleń władzy (art. 4 rozporządzenia). Naruszenie zakazów oznaczało wykonanie kary w areszcie publicznym (art. 6 rozporządzenia). Do powyższego rozporządzenia zostało wydane rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 1928 r. w sprawie aresztu domowego^[5]. Rozporządzenie to regulowało m.in. zasady wyznaczania aresztu (można było oznaczyć areszt co do określonego obrębu mieszkania lub tylko jego części) oraz odwiedzin. Interesujące w tym zakresie są regulacje dotyczące odwiedzin. I tak, z mocy prawa, skazany mógł widywać się z innymi osobami (w tym służbą), które dzieliły z nim gospodarstwo domowe oraz w razie choroby z lekarzem i duchownym. Kontakt z innymi osobami wymagał udzielenia zgody przez właściwy organ. Wśród innych osób rozporządzenie wymienia osoby bliskie (inne niż te, które pozostawały z nim we wspólnym gospodarstwie) oraz usługobiorców (klientów, pacjentów, kupujących, zamawiających robotę). W tym ostatnim jednak przypadku warunkowo, to jest w sytuacji, gdy jest on „niezamożny, utrzymuje się tylko z wykonywania swego zawodu, nie ma ani pomocników ani kim się wyręczyć, a przerwa w zarabkowaniu spowodowałaby dotkliwy uszczerbek w jego dziennym dochodzie” (§2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości). Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości regulowało również tryb nadzoru nad wykonaniem aresztu. Uprawniona do nadzorowania aresztu była policja publiczna. Rozporządzenie przewidywało kilka trybów nadzoru. Sąd mógł ustanowić nadzór nieprzerwany polegający na ustanowieniu „straży nieprzerwanej”, ale tylko wyjątkowo, to znaczy wówczas, gdy formy mniej dolegliwe nie byłyby wystarczające. Do form mniej restrykcyjnych należał nadzór polegający „bądź na wielokrotnem niespodziewanem w różnych porach sprawdzaniu obecności i zachowania się odbywającego karę, bądź na doraźnem sprawdzeniu obecności i zachowania się na każdorazowe zlecenie władzy” (§4 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości). Policja miała prawo wejść do miejsca wykonywania aresztu w godzinach od 7.00 do 21.00 w sposób niezwracający uwagi i, o ile to możliwe, nieumundurowana. W porze nocnej (tj. od g. 21.00 do 7.00) Policja mogła wykonać swe czynności w wypadku „stwierdzonych poszlak” wskazujących na oddalenie się osadzonego z miejsca zamieszkania lub odwiedzin. W sytuacji wykonywania zapobiegawczego aresztu domowego ustanowienie straży nieprzerwanej było obligatoryjne.

⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 1928 r. w sprawie aresztu domowego (Dz.U. Nr 27, poz. 256).

Areszt zapobiegawczy mógł być stosowany do 7 dni. W przypadku konieczności dalszej izolacji, osadzony był przekazywany do aresztu publicznego.

Wraz z rozwojem technologicznym coraz częściej pojawiały się pomysły na wykorzystanie środków technicznych jako sposobu radzenia sobie z bieżącymi trudnościami pojawiającymi się w więziennictwie. Pierwsze z nich dotyczyły monitorowania skazanych odbywających karę pozbawienia wolności poza jednostką penitencjarną. W latach 60. XX w. Ralph Schwitzgebel zaproponował wykorzystanie monitoringu do kontrolowania skazanych[6]. W 1983 r. pomysł ten został wdrożony w życie i po raz pierwszy zastosowany wobec oskarżonego[7]. Począwszy od lat 80. XX w. koncepcję tę recypowano na grunt europejskich porządków prawnych, takich jak: Wielka Brytania, Szwecja, Holandia, Belgia, Niemcy, Francja, Hiszpania, Włochy, Portugalia[8].

Tendencja ta również nie ominęła Polski. Koncepcja aresztu domowego z wykorzystaniem monitoringu elektronicznego była przedmiotem zainteresowania polskiej myśli prawniczej już w latach 90. XX w. Wówczas J. Jasiński napisał artykuł zatytułowany „Areszt domowy (Propozycja do rozważenia)”, w którym opisał amerykańskie i brytyjskie doświadczenia związane z wdrażaniem aresztu domowego. Na kanwie tych doświadczeń autor ten zadał pytanie o to, czy areszt domowy „może mieć jakąś przyszłość u nas?” Odpowiedział wówczas, że: „na razie odpowiedź musi wypaść oczywiście negatywnie; problemy techniczne, z jakimi w sposób nieunikniony łączyłoby się jego stosowanie, byłyby zbyt wielkie i trudne do rozwiązania. Z pewnością jednak nie będzie tak zawsze – np. telefonizacja kraju zostanie zapewne w ciągu najbliższych paru lat wykonana – warto więc przypatrywać się doświadczeniom krajów, w których stosuje się areszt domowy, może będzie się bowiem chciało kiedyś do tych doświadczeń sięgnąć”[9]. Odpowiedź na to pytanie została sformułowana 12 lat później. W 2005 r. do Sejmu wpłynął bowiem poselski projekt ustawy, w którym zaproponowano wykorzystanie dozoru elektronicznego do wykonywania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, ale również jako środka

6 Alexandra Katalin Than, „Der Hausarrest im Ausland von den ersten Schritten bis heute” *Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pecs Publicata* 139 (2006): 624.

7 Ibidem, 621.

8 Ibidem, 627.

9 Jerzy Jasiński, „Areszt domowy (Propozycja do rozważenia)”, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. Stanisław Waltoś (Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1993), 204.

zapobiegawczego^[10]. Były to jednak propozycje bardzo ogólne, niespójne systemowo^[11], i w związku z tym nie były przedmiotem dalszych prac legislacyjnych. W dniu 7 września 2007 r., po łącznym rozpoznaniu dwóch kolejnych projektów ustaw^[12], uchwalono ustawę o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego^[13]. Motywacją ustawodawcy do pilnego zajęcia się przedmiotową materią był problem skrajnego przeludnienia w jednostkach penitencjarnych. Jak wynikało bowiem z informacji rządowych, w 2007 r. 36 tysięcy osób oczekiwało na odbycie kary pozbawienia wolności^[14], a średnia liczba osadzonych w 2003 r. na 100 000 mieszkańców wynosiła 213^[15]. Z danych statystycznych Służby Więziennej ponadto wynikało, że odsetek osadzonych do pojemności jednostek w 2006 r. wahał się od 118,5% do 124%^[16]. Taki stan rzeczy sprzyjał powstawaniu wielu sytuacji problematycznych, spośród których najistotniejsze stanowiły bezpośrednie zagrożenia dla praw i wolności skazanych. Dobitym dowodem tego był wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. (sygn. SK 25/07), w którym Trybunał orzekł, że art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41

¹⁰ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks karny, Sejm V kadencji, druk nr 338, <https://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/338.htm> [dostęp: 27.06.2026].

¹¹ Krytycznie o tych propozycjach: opinia Naczelnej Rady Adwokackiej do projektu ustawy (druk nr 338), <https://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/338.htm> [dostęp: 27.06.2026].

¹² Rządowy projekt ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, Sejm V kadencji, druk nr 1237, oraz poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks karny, druk nr 1352, <https://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/o/E31D2E891BF33D26C125726F002C8DCB?OpenDocument> [dostęp: 27.06.2026].

¹³ Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz.U. Nr 191, poz. 1366).

¹⁴ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, druk nr 1237, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/wgdruku/1237> [dostęp: 27.06.2026], 3.

¹⁵ Ibidem, 3.

¹⁶ Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2006*, 1, tabela 1, <https://sw.gov.pl> [dostęp: 27.06.2026].

ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP^[17]. Zakwestionowany przepis umożliwiał umieszczenie osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m².

Nie należy zapominać, że również organizacje międzynarodowe krytycznie wypowiadały się w tamtym czasie o sytuacji polskiego więziennictwa. Komitet Ministrów Rady Europy w Zaleceniu Nr R (99) 22 w sprawie przepełnienia więzień i szybkiego wzrostu populacji więźniów zalecił wprost stosowanie systemu dozoru elektronicznego jako jednego ze sposobów na zmniejszenie liczby osadzonych w zakładach karnych, stwierdzając: „Należy stosować w najszerszym jak to jest możliwe zakresie środki alternatywne do tymczasowego aresztowania, takie jak: obowiązek przebywania pod danym adresem, zakaz wyjazdu lub przyjazdu do określonego miejsca bez pozwolenia właściwego organu, kaucję, dozór organu wyznaczonego przez sąd. Należy również zwrócić szczególną uwagę na możliwości zastosowania środków zobowiązujących podejrzanego do pozostania w określonym miejscu i kontrolowania jego pobytu za pomocą urządzeń elektronicznych”^[18].

Wyżej wspomniana ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego miała charakter pilotażowy, zgodnie bowiem z jej art. 89 obowiązywała od 1 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2013 r. Dane statystyczne Służby Więziennej za rok 2013 (czyli za ostatni okres obowiązywania ustawy pilotażowej) wskazywały na spadek zaludnienia: ze 100,2% (luty 2013 r.) do 91,8% (grudzień 2013 r.)^[19]. Aktualnie, według stanu na dzień 26 czerwca 2026 r., zaludnienie zakładów karnych i aresztów śledczych w skali kraju wynosi 82,65%^[20]. Te dane statystyczne są dobitnym przykładem na skuteczność wprowadzonych rozwiązań. O sukcesie

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK ZU 2008, nr 4A, poz. 62, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?cid=1&dokument=1409&sprawa=4325> [dostęp: 27.06.2026].

¹⁸ Zalecenie Nr R (99) 22 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczące przeludnienia więzień i wzrostu populacji więziennej (przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 30 września 1999 r. na 681. posiedzeniu zastępców ministrów), pkt 12, <https://ms.gov.pl> [dostęp: 27.06.2026].

¹⁹ Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Informacja o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2013*, 1, tabela 1, <https://sw.gov.pl> [dostęp: 27.06.2026].

²⁰ Centralny Zarząd Służby Więziennej, Komunikat o zaludnieniu aresztów śledczych i zakładów karnych z dnia 26 czerwca 2026 r., <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-komunikat> [dostęp: 27.06.2026].

pilotażowej ustawy świadczy również decyzja ustawodawcy o włączeniu jej przepisów na stałe do Kodeksu karnego wykonawczego – do rozdziału VIIa zatytułowanego „System dozoru elektronicznego”.

Ostatecznie powyższe zmiany nie dotyczyły aresztu domowego (elektronicznego). W 2011 r. ustawodawca zaproponował kolejny projekt zmian do Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego wykonawczego mających na celu wprowadzenie aresztu domowego do katalogu środków zapobiegawczych. Projekt ten był jednak lakoniczny i na jego tle wypowiedziano krytyczne uwagi^[21].

3 | Areszt elektroniczny w projekcie ustawy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego

Jak już zostało wskazane wyżej, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego w 2025 r. powróciła do pomysłu utworzenia aresztu elektronicznego. Projekt ustawy wprowadzający nowy środek zapobiegawczy został oparty na założeniu, że areszt elektroniczny ma być alternatywą dla tymczasowego aresztowania. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu: „Można zakładać, że możliwość zastosowania aresztu elektronicznego, w miejsce stosowanego wcześniej tymczasowego aresztowania, ma szansę ograniczyć w szeregu spraw długotrwałość stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego”^[22]. Jak jednak wskazano, areszt elektroniczny nie zastąpi tymczasowego aresztowania, bowiem nie zawsze będą zachodziły przesłanki do jego zastosowania. W przekonaniu autorów projektu areszt może być jednak stosowany na późniejszych etapach postępowania w stosunku do osób podejrzanych o popełnienie czynów o mniejszej społecznej szkodliwości.

Przed rozpoczęciem analizy projektowanych przepisów konieczne wydaje się wyjaśnienie kilku pojęć. Po pierwsze, pod pojęciem dozoru elektronicznego należy rozumieć kontrolę zachowania skazanego przy użyciu środków technicznych (art. 43b § 1 k.k.w.). Z kolei system dozoru elektronicznego to metody postępowania i środki techniczne służące do wykonywania dozoru elektronicznego (art. 43b § 2 k.k.w.). Zgodnie z art. 43b § 3 k.k.w. w systemie

²¹ Zob. Jacek Kosonoga, „Areszt domowy jako nowy środek zapobiegawczy w projektowanych zmianach legislacyjnych” *Ius Novum*, nr 2 (2010): 116.

²² Uzasadnienie projektu, 1.

dozoru elektronicznego można kontrolować: „1) przebywanie przez skazanego w określonych dniach tygodnia i godzinach we wskazanym przez sąd albo komisję penitencjarną miejscu (dozór stacjonarny); 2) bieżące miejsce pobytu skazanego, niezależnie od tego, gdzie skazany przebywa (dozór mobilny); 3) zachowywanie przez skazanego określonej minimalnej odległości od osoby wskazanej przez sąd (dozór zbliżeniowy)”. Na środki techniczne umożliwiające wykonywanie dozoru elektronicznego składają się: centrala monitorowania, system teleinformatyczny, za pomocą którego uprawnione podmioty (takie jak: podmiot dozoru, sąd, sądowi kuratorzy) przetwarzają informacje, nadajniki, rejestratory stacjonarne i przenośne (art. 43f k.k.w.).

Wykorzystanie dozoru elektronicznego do stosowania środka zapobiegawczego jest *novum* w polskim prawie. Dotychczas bowiem monitoring elektroniczny wykorzystywany był do wykonywania kary pozbawienia wolności (art. 43a–43zae k.k.w.), środków karnych (zakaz zbliżania się do określonych osób – art. 41a k.k. oraz zakaz wstępu na imprezę masową – art. 41b § 3 k.k.) oraz środka zabezpieczającego (elektroniczna kontrola miejsca pobytu – art. 93e k.k.). Ponadto, z dniem 1 stycznia 2026 r. weszły w życie przepisy umożliwiające odbycie przerwy w karze pozbawienia wolności z wykorzystaniem dozoru elektronicznego (art. 43q k.k.w.).

W odniesieniu do trzech rodzajów dozoru warto również odnotować, że karę pozbawienia wolności wykonuje się w systemie dozoru stacjonarnego, wskazane wyżej środki karne i środek zabezpieczający w systemie dozoru zbliżeniowego lub mobilnego, a elektroniczną kontrolę miejsca pobytu orzeczoną w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności za pomocą dozoru mobilnego (art. 43c k.k.w.). Projektowane przepisy wskazują, że areszt elektroniczny ma być wykonywany w systemie dozoru elektronicznego (proj. art. 265a § 1 k.p.k. *in fine*) jako dozór stacjonarny (art. 2 pkt 3 projektowanej ustawy). Projektodawca zakłada ponadto, że w określonej sytuacji (tj. w przypadku potrzeby przetransportowania osadzonego z aresztu śledczego do miejsca pobytu), będzie wykorzystywany dozór mobilny (proj. art. 265b § 5 k.p.k.).

Areszt elektroniczny ma być nowym środkiem zapobiegawczym usytuowanym pod względem stopnia ingerencji w prawa jednostki pomiędzy dozorem Policji a tymczasowym aresztowaniem. Jak bowiem wskazano w uzasadnieniu: „Stworzenie przez prawodawcę nowego rodzaju środka zapobiegawczego wypełnia zatem dotychczasową lukę, poprzez dodanie do systemu prawnego nowego rodzaju środka zapobiegawczego pomiędzy dozorem Policji a tymcza-

sowym aresztowaniem, dając tym samym sądowi dodatkową możliwość w zakresie wyboru środka zapobiegawczego”[23]. Taki stan rzeczy wzbudza niejasności co do charakteru tego środka – czy ma on charakter izolacyjny, czy może nieizolacyjny. Z jednej strony należy wskazać, że nie jest to środek *stricto* izolacyjny. Po pierwsze dlatego, że jest on wykonywany poza murami więzennymi, a po drugie dlatego, że zakłada się, że w trakcie jego wykonywania oskarżony będzie mógł opuszczać miejsce swojego pobytu. Z drugiej jednak strony nie należy tracić z pola widzenia orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wyraził pogląd, że areszt domowy – ze względu na stopień i intensywność ograniczeń – uznaje się za równoznaczny z pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 5 Konwencji[24]. Ponadto, jak wynika z uzasadnienia projektu, oskarżonego należy postrzegać jako osobę „faktycznie” pozbawioną wolności[25]. W takim stanie rzeczy należy poprzeć wyrażony przez A. Grochowską-Wasilewską pogląd o *quasi*-izolacyjnym charakterze aresztu elektronicznego[26].

Zgodnie z projektem od decyzji sądu będzie zależało, ile godzin na dobę oskarżony będzie mógł przebywać poza miejscem pobytu. W trzech pierwszych miesiącach stosowania aresztu sąd będzie jednakże związany ograniczeniem w wyznaczaniu tego okresu. Zgodnie bowiem z projektowanym art. 265a § 5 k.p.k.: „Areszt elektroniczny trwa przez całą dobę. Określając dni tygodnia i godziny, w których oskarżony ma prawo opuścić miejsce wykonywania tego środka, sąd uwzględnia potrzebę realizacji przysługujących mu praw. Czas, w którym aresztowanemu elektronicznie wolno opuścić miejsca wykonywania środka, nie może jednak przekraczać 3 godzin na dobę w okresie pierwszych trzech miesięcy.” Po upływie 3 miesięcy sąd będzie mógł zezwolić na opuszczanie miejsca pobytu do 12 godzin dziennie. Projektodawca arbitralnie i bez głębszego wyjaśnienia wprowadził ograniczenie (opuszczenia miejsca pobytu do 3 godzin na dobę), co wywołuje pytania o jego praktyczny sens. Wydaje się, że sąd powinien mieć jednak pełną swobodę w ustalaniu harmonogramu dnia

23 Uzasadnienie projektu, 1.

24 Wyrok ETPC z dnia 5 czerwca 2026 r. w sprawie *Kryuk przeciwko Ukrainie*, skargi nr 50474/20 i 50480/20, § 39; wyrok ETPC z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie *Buzadji przeciwko Republice Mołdawii*, skarga nr 23755/07, § 104 i cytowane tam orzecznictwo.

25 Uzasadnienie projektu, 2.

26 Anna Grochowska-Wasilewska, „Areszt elektroniczny jako nowy środek zapobiegawczy – rozważania na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego” *Wojakowski Przegląd Prawniczy*, nr 4 (2025): 45.

oskarżonego *ad casum*. Można założyć, że oskarżony w pierwszych miesiącach stosowania aresztu elektronicznego nie będzie mógł wykonywać pracy zarobkowej. Gdy oskarżony jest tymczasowo aresztowany, koszty jego utrzymania ponosi Skarb Państwa, w przypadku zaś aresztu elektronicznego – on sam. Taki stan rzeczy może być źródłem problemów zarówno dla samego oskarżonego, jak i jego najbliższych domowników (rodziny), w szczególności jeżeli do tej pory był on jedyną osobą zarabiającą w rodzinie. Konsekwencje takiego założenia legislacyjnego mogą być bardzo uciążliwe i negatywnie wpływać na najbliższe otoczenie oskarżonego. Wydaje się zatem stosowne, aby to sąd był uprawniony do podjęcia tej decyzji (bez wyżej wskazanego ograniczenia) po dokonaniu oceny sytuacji bytowej oskarżonego. Sztywne ramy, które wyznaczył w tym zakresie projektodawca, należy ocenić negatywnie.

Areszt elektroniczny ma być stosowany przez sąd. Możliwe będzie jego zastosowanie zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, ale w ograniczonym zakresie. Zgodnie z projektowanymi przepisami sąd zawsze w pierwszej kolejności będzie musiał zastosować tymczasowe aresztowanie. Projekt bowiem przewiduje, że na wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania albo tymczasowego aresztowania z możliwością zamiany na areszt elektroniczny sąd zadecyduje o zastosowaniu aresztu elektronicznego. Drugą możliwością jest wdrożenie aresztu elektronicznego w fazie zaawansowanej postępowania – jako łagodniejszego środka, wprowadzanego w miejsce uchylanego tymczasowego aresztowania. Areszt opisany w pierwszym wariantcie – jak wskazuje projektodawca – będzie warunkowy, „podobnie jak obecnie ma miejsce w odniesieniu do poręczenia majątkowego – sąd stosuje warunkowe tymczasowe aresztowanie, które jest uchylane wraz z wpłaceniem poręczenia majątkowego. W przypadku aresztu elektronicznego, krótkotrwały pobyt w areszcie śledczym służy wykonaniu w tym czasie czynności technicznych weryfikujących możliwość zainstalowania dozoru stacjonarnego w miejscu zamieszkania lub innym miejscu wskazanym przez podejrzanego”[27]. Czynności techniczne będą zatem polegały na sprawdzeniu, czy w danym miejscu możliwe jest zainstalowanie środków technicznych koniecznych do obsługi dozoru stacjonarnego. Urządzenia stacjonarne wymagają bowiem stabilnego dostępu do sieci komórkowej, a są w Polsce miejsca, gdzie tego rodzaju dostępu nie ma. Po drugie, należy również wskazać na

uzależnienie stosowania tego środka od liczbowej dostępności urządzeń technicznych. Jest to kwestia prozaiczna, ale w sposób istotny warunkująca możliwość zastosowania tego środka zapobiegawczego. Z informacji Biura Dozoru Elektronicznego wynika, że Biuro dysponuje dziesięcioma tysiącami urządzeń przeznaczonych do wykonywania dozoru elektronicznego^[28]. Jak wynika ze statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2025 r. 5802 osoby wykonywały karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (w poprzednich latach było to odpowiednio: 2024 r. – 6275 osób, 2023 r. – 6339 osób, 2022 r. – 8040 osób, 2021 r. – 7685 osób, 2020 r. – 5802 osoby, 2019 r. – 5106 osób, 2018 r. – 5014 osób, 2017 r. – 5057 osób, 2016 r. – 3958 osób, 2015 r. – 3258 osób, 2014 r. – 4756 osób, 2013 r. – 4923 osoby, 2012 r. – 4881 osób, 2011 r. – 1992 osoby)^[29].

Biorąc pod uwagę powyższe, w dalszych pracach nad wprowadzeniem aresztu elektronicznego niezwykle istotna powinna być dbałość o sprzężenie rozwiązań legislacyjnych z dostępnymi możliwościami technicznymi. Brak synchronizacji w tym zakresie będzie rodził ryzyko wystąpienia przeszkody natury technicznej w zastosowaniu dozoru elektronicznego. Może się bowiem okazać, że zabraknie sprzętu technicznego do wykonania aresztu elektronicznego.

Zastosowanie aresztu elektronicznego będzie wymagało uzyskania zgody nie tylko samego oskarżonego (proj. art. 265b § 1 pkt 1 k.p.k.), ale również pełnoletnich osób wspólnie z nim zamieszkujących (proj. art. 265b § 1 pkt 2 k.p.k.). Wątpliwości budzi jednak sformułowany przez projektodawcę wyjątek od tak przyjętej reguły, a mianowicie, że w określonych okolicznościach sąd będzie mógł zastosować areszt elektroniczny bez zgody pełnoletnich współmieszkańców. Zgodnie bowiem z proj. art. 265b § 2 k.p.k.: „Sąd może zastosować areszt elektroniczny pomimo braku zgody, o której mowa w § 1 pkt 2, jeżeli wykonanie aresztu elektronicznego w sposób oczywisty nie wiąże się z nadmiernymi trudnościami dla osoby, która takiej zgody nie wyraziła, i narusza jej prywatność jedynie w nieznacznym stopniu, zaś współpraca ze strony takiej osoby nie jest niezbędna dla wykonywania aresztu elektronicznego”. Taka konstrukcja przepisu jest kontrowersyjna z dwóch powodów. Po pierwsze, w przepisie tym

²⁸ Biuro Dozoru Elektronicznego, <https://www.sw.gov.pl/jednostka/biuro-dozoru-elektronicznego> [dostęp: 27.06.2026].

²⁹ Ministerstwo Sprawiedliwości, System Dozoru Elektronicznego (SDE) – dane statystyczne, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> [dostęp: 27.06.2026].

projektodawca skumulował aż cztery nieostre zwroty („w sposób oczywisty”, „nadmiernymi trudnościami”, „nieznacznym stopniu”, „nie jest niezbędna”). Używanie tego typu zwrotów, jak wiadomo, nie jest zakazane, ale akurat w tym przypadku powinno być ograniczone do niezbędnego minimum. Stosowanie aresztu elektronicznego ingeruje bowiem w prawo do prywatności – tak oskarżonego, jak i osób współzamieszkujących. Przepis ten wprowadza szeroki wachlarz uznaniowości, co może w konsekwencji powodować różne rozstrzygnięcia sądów w podobnych sprawach. Po drugie, należy się zastanowić, czy taka konstrukcja przepisu umożliwia zastosowanie aresztu w sytuacji, gdy sąd uzna, że zachodzą wszystkie okoliczności, o których mowa w omawianym przepisie, ale okaże się, że pełnoletnia osoba współzamieszkująca nie wyraża zgody na zastosowanie aresztu elektronicznego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z art. 43h § 3 k.k.w. zgoda innych osób jest konieczna do rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Art. 43la § 4 k.k.w., będący wyjątkiem od art. 43h § 3 k.k.w., stanowi, że: „Sąd może udzielić zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego pomimo braku zgody, o której mowa w art. 43h § 3, jeżeli wykonanie kary w systemie dozoru elektronicznego w sposób oczywisty nie wiąże się z nadmiernymi trudnościami dla osoby, która tej zgody nie wyraziła, i narusza jej prywatność jedynie w nieznacznym stopniu.” Konstrukcja projektowanego art. 265b § 2 k.p.k. jest więc oparta na art. 43la § 4 k.k.w. Warto w tym kontekście zauważyć, że pewne wątpliwości natury konstytucyjnej na gruncie tego przepisu były już podnoszone w doktrynie^[30]. Na konieczność wyrażania zgody przez osoby zamieszkujące z oskarżonym wskazywali również sędziowie^[31].

Istotną zmianą odnoszącą się do ograniczenia skali stosowania tymczasowego aresztowania jest wymóg, by we wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wyeksponowano powody konieczności zastosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego (proj. art. 250 § 2 *in fine* k.p.k.). Taki kierunek zmian jest właściwy, ale można mieć pewne wątpliwości, czy wystarczający do osiągnięcia zakładanego celu.

³⁰ Krzysztof Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz* (Lex/el. 2020), komentarz do art. 43la.

³¹ Marta Imiołczyk-Porębska, Mateusz Popiel, „Areszt elektroniczny jako nowy środek zapobiegawczy w świetle badań ankietowych” *Palestra*, nr 7 (2025): 37.

W obecnie obowiązujących przepisach wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania powinien spełniać wymogi formalne przewidziane dla pism procesowych, o których mowa w art. 119 k.p.k., jak również wymogi wskazane w art. 250 § 2a k.p.k. oraz w art. 251 § 1 i 3 k.p.k. Prokurator musi więc dowieść, że zastosowanie tymczasowego aresztowania jest niezbędne w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania oraz uzasadnić zaistnienie co najmniej jednej z przesłanek szczególnych. J. Skorupka wskazał, że praktyka stosowania tymczasowego aresztowania „pozostawia wiele do życzenia. Utrzymywanie takiego stanu rzeczy pomimo wielu krytycznych uwag zawartych w piśmiennictwie prawniczym, orzecznictwie TK i ETPCz nie pozwala na sformułowanie optymistycznego wniosku co do zmiany tej praktyki”[32]. J. Skorupka wskazał m.in. na problem braku „indywidualizowania sytuacji procesowej oskarżonego i odnoszenie do niego okoliczności zagrażających prawidłowemu prowadzeniu postępowania przygotowawczego, które we wniosku prokuratora zostały podane w sposób zbiorczy do wszystkich podejrzanych w sprawie”[33]. Po drugie zaś, w przekonaniu J. Skorupki, wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania nie spełniają wymogów określonych w art. 250 § 2a k.p.k. Często bowiem nie wskazują faktów i okoliczności potwierdzających zaistnienie przesłanki ogólnej i szczególnej, a poprzestają na opisanu stanu faktycznego i przeprowadzonych czynności dowodowych[34]. Sądy dokonują bezkrytycznej analizy tak skonstruowanych wniosków. Jak wynika bowiem z raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w postępowaniach przygotowawczych około 90% wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz 95% wniosków o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania jest uwzględnianych przez sąd[35]. Świadczy to dobitnie o słabej kontroli sądów. Odpowiedzi na pytanie, jakie są powody takiego stanu rzeczy, dostarczają m.in. wyniki badań przeprowadzonych przez K. Dudkę[36]. Z badań

32 Jerzy Skorupka, „Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa” *Palestra*, nr 1–2 (2021): 7.

33 Ibidem, 13.

34 Ibidem, 15.

35 Zuzanna Ganczewska, Piotr Kładoczny, Piotr Kubaszewski, Bartosz Wierczyński, *O standardzie, który się nie przyjął (w Polsce). Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w świetle przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2023), 37.

36 Katarzyna Dudka, „Wyniki badań opinii sędziów, adwokatów, radców prawnych na temat przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań”, [w:] *Tymczasowe*

tych wynika m.in., że 79,9% ankietowanych adwokatów i radców prawnych wyraziło przekonanie, że powodem uwzględnienia większej liczby wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie jest działanie sądu w sposób rutynowy, pomijający realia sprawy. Co więcej, 60,6% badanych adwokatów i radców prawnych wskazało również na swoistą wygodę sędziów polegającą na tym, że „łatwiej jest uzasadnić zastosowanie tymczasowego aresztowania niż odmowę jego zastosowania”. W tym drugim punkcie można zauważyć bardzo dużą polaryzację odpowiedzi, bo tylko (lub aż) 11,6% sędziów wskazało na ten wariant. Podobnie ukształtowały się wyniki badań dotyczących przyczyn wydłużania tymczasowego aresztowania. Tutaj aż 81% adwokatów i radców prawnych oraz 37% sędziów wskazało na rutynę sędziów. Przedmiotem badań była również ocena skuteczności nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. W pytaniu o powody uwzględnienia większej liczby wniosków prokuratora 26,7% sędziów wyraziło przekonanie, że „środki nieizolacyjnie nie są tak skuteczne jak tymczasowe aresztowanie”[37]. Z kolei w pytaniu o przyczyny wydłużenia czasu trwania tymczasowego aresztowania 29,1% sędziów wyraziło negatywną ocenę skuteczności tych środków[38]. Ciekawie też w tym kontekście prezentują się inne wyniki badań, z których wynika, że tymczasowe aresztowanie „w większości przypadków” stosowane jest zarówno przez całe postępowanie przygotowawcze, jak i sądowe. Co ciekawe, jak wskazują autorzy powyższych badań: „Bardzo rzadko zdarzało się, że tymczasowe aresztowanie zostało uchylone lub zastąpione innymi środkami zapobiegawczymi przed wydaniem prawomocnego wyroku. W kilku procentach spraw zawisłych przed sądem okręgowym i w co piątej sprawie aresztowej zawisłej przed sądem rejonowym uchylenie aresztu miało związek z ustaniem przesłanek do stosowania izolacji”[39].

W kontekście powyższych rozważań należy wyrazić umiarkowany optymizm związany z wpływem wprowadzenia aresztu elektronicznego na ograniczenie stosowania tymczasowego aresztowania. Jak wynika bowiem z rozważań zaprezentowanych w doktrynie, a przytoczonych powyżej, istota problemu tkwi w sądowej praktyce stosowania przepisów. Pytanie, które należy

aresztowanie – środek zapobiegawczy czy środek represji? (Warszawa: Stowarzyszenie Sędziów Polskich, 2021), 20, 48.

37 Ibidem, 20.

38 Ibidem, 48.

39 *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, red. Piotr Karlik, Bartosz Pilitowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 30–31.

zadać w tym kontekście brzmi: czy tak sformułowany przepis ma szansę wpłynąć na praktykę stosowania tymczasowego aresztowania? Badania ankietowe przeprowadzone wśród sędziów przez M. Imiołczyk-Porębską oraz M. Popiela pokazały, że wprowadzenie aresztu elektronicznego jako nowego środka zapobiegawczego nie jest postrzegane jednoznacznie pozytywnie^[40]. Jak wskazali autorzy: „Największe zastrzeżenia do tego ewentualnie „nowego” środka zapobiegawczego respondenci wyrażali w zakresie możliwości kontaktowania się podejrzanego lub odpowiednio oskarżonego ze świadkami. Zinterpretować to należy jako obawę przed utrudnianiem w ten sposób przez stronę toczącego się postępowania, a wręcz zagrożenie mactwem, wpływaniem na treść zeznań czy wyjaśnień, kontaktowanie się ze współpodejrzanymi (współoskarżonymi)”^[41].

Interesujące w kontekście zaproponowanych rozwiązań są rumuńskie doświadczenia związane z ustanowieniem aresztu domowego. Areszt domowy został wprowadzony do rumuńskiego Kodeksu postępowania karnego z dniem 1 lutego 2014 r.^[42]. Wprowadzenie aresztu domowego było częścią reformy karnej mającej na celu zwalczenie problemu skrajnego przełudnienia zakładów karnych. Po roku od jej wprowadzenia nastąpił spektakularny spadek stosowania tymczasowego aresztowania – prawie o połowę. Jak bowiem wynika ze statystyk World Prison Brief, w 2010 r. w rumuńskich aresztach śledczych przebywało 4630 osób (co stanowiło 16,4% wszystkich osadzonych), w 2015 r. już tylko 2453 osoby (8,7% wszystkich osadzonych), w 2020 r. – 2301 osób (10,6%), a w 2024 r. – 2269 osób (9,2%)^[43]. Wraz z wejściem w życie nowego kodeksu karnego i nowego kodeksu postępowania karnego 1 lutego 2014 r. przyjęte nowe środki zapobiegawcze spowodowały spadek liczby tymczasowo aresztowanych o prawie 50%. Osiągnięto to dzięki stopniowemu stosowaniu przez sądy coraz większej liczby środków alternatywnych względem tymczasowego aresztowa-

⁴⁰ Imiołczyk-Porębska, Popiel, „Areszt elektroniczny”, 37.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Marian Alexandru, „A Critical Analysis of the Enforcement and Execution of the House Arrest Measure” *Contemporary Readings in Law and Social Justice* 9, nr 2 (2017): 609.

⁴³ *World Pre-trial/Remand Imprisonment List*, wyd. 5, World Prison Brief, Institute for Crime & Justice Policy Research, 13, https://www.prisonstudies.org/projects-publications/world-prison-population-lists?language_content_entity=en-gb [dostęp: 27.06.2026].

nia, w tym m.in. aresztu domowego^[44].

Rumuńskie doświadczenia mogą stanowić również dla nas punkt odniesienia w dalszych dyskusjach nad kształtem aresztu elektronicznego. Areszt domowy, zgodnie z art. 218 § 2 rumuńskiego Kodeksu postępowania karnego, nie może być stosowany wobec oskarżonych o popełnienie przestępstwa przeciwko rodzinie oraz o przestępstwo samouwolnienia^[45]. Takie rozwiązanie wydaje się zasadne i należy postulować wprowadzenie podobnej regulacji do projektowanej ustawy. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby tego typu środek był stosowany wobec oskarżonego, któremu zarzuca się popełnienie przestępstw na szkodę osób najbliższych wspólnie z nim zamieszkujących. Brak takiego obostrzenia stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia pokrzywdzonych przestępstwami przeciwko rodzinie i jest niepokojący, jeżeli weźmie się pod uwagę kilka okoliczności. Pierwszą z nich – o czym była mowa już wcześniej – jest możliwość zastosowania aresztu bez zgody osób współzamieszkujących. Drugą okolicznością są dane statystyczne obrazujące bardzo dużą liczbę popełnianych przestępstw przeciwko rodzinie. I tak, ze statystyk Komendy Głównej Policji wynika, że rocznie w około 30 tysiącach spraw wszczyna się postępowanie, przy czym liczba stwierdzonych przestępstw jest znacznie niższa (np. w 2023 r. wszczęto 29 471 postępowań, a skazano 14 110 osób)^[46]. Warto również w tym kontekście zwrócić uwagę na przykładowe dane statystyczne odnoszące się do zastosowanych środków zapobiegawczych w stosunku do sprawców przestępstw zakwalifikowanych jako przemoc w rodzinie. Przykładowo, w 2021 r. sądy (rejonowe i okręgowe łącznie) zastosowały tymczasowe aresztowanie przed wydaniem wyroku w 1444 przypadkach, a

⁴⁴ Wywiad z Danem Halchinem, dyrektorem generalnym rumuńskiej Służby Więziennej, z dnia 14 października 2022 r., <https://justice-trends.press/romanian-prison-system-makes-invaluable-advances-through-foreign-support/> [dostęp: 27.06.2026]; zob. także *Is Pre-trial Detention Used as a Last Resort Measure in Romania? Research Report* (Association for the Defence of Human Rights in Romania – Helsinki Committee, 2025), 23, <https://apador.org/en/arestarea-preventiva-folosita-prea-des-in-romania> [dostęp: 27.06.2026].

⁴⁵ „Środka tego nie można zastosować wobec oskarżonego, co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełnił przestępstwo wobec członka rodziny, ani wobec oskarżonego, który został wcześniej prawomocnie skazany za przestępstwo ucieczki z zakładu karnego”.

⁴⁶ Komenda Główna Policji, Znęcanie się (art. 207 k.k.) – statystyki, <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63507,Znecanie-sie-art-207.html> [dostęp: 27.06.2026].

dozór Policji w miejsce niezastosowanego tymczasowego aresztowania – w 546 przypadkach^[47]. Widać więc wyraźnie, że w tym obszarze istnieje duży potencjał do ewentualnego zastosowania aresztu elektronicznego. Po trzecie, jak pokazały zaprezentowane wyżej badania empiryczne przeprowadzone przez K. Dudkę, sądy stosujące tymczasowe aresztowanie cechują pewna rutyna i automatyzm. Można więc założyć, że w projektowanym stanie faktycznym będą zdarzały się sytuacje, w których oskarżony i pokrzywdzony będą musieli przebywać razem w jednym pomieszczeniu (mieszkanu/domu). Biorąc pod uwagę powyższe aspekty, należy skonstatować, że zakaz stosowania aresztu elektronicznego we wskazanym zakresie powinien zostać wyraźnie wyeksponowany w Kodeksie postępowania karnego.

4 | Wnioski

Przyjęcie proponowanych zmian z pewnością nie rozwiąże problemów związanych z nadużywaniem stosowania tymczasowego aresztowania, ale z pewnością będzie stanowiło ważny krok w tym kierunku. Jak bowiem pokazały badania ankietowe, problem związany ze skalą stosowania tymczasowego aresztowania jest wielopłaszczyznowy, a zaproponowany kształt aresztu elektronicznego pozwala na jego ograniczone stosowanie. Należy jednak stwierdzić, że rozszerzenie katalogu środków zapobiegawczych jest bardzo dobrym rozwiązaniem, ponieważ poszerza wachlarz możliwości wyboru alternatywnych środków wobec tymczasowego aresztowania. Należy jednak mieć świadomość, co wyraźnie pokazują wyniki badań empirycznych, że wprowadzenie zmian legislacyjnych w omawianym zakresie może być niewystarczające. Istotna bowiem w tym procesie będzie również zmiana nastawienia sądu polegająca na przekonaniu do stosowania nowego środka zapobiegawczego.

Wobec wyartykułowanych wyżej uwag – a w szczególności wobec uwarunkowań natury technicznej – można rozważyć wprowadzenie w pierwszej kolejności ustawy pilotażowej, której zakres obowiązywania można by ograniczyć do konkretnej apelacji. Pozwoliłoby to ocenić przede wszystkim nastawienie

⁴⁷ Michał Lewoc, „Przemoc w rodzinie w statystykach wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania w 2021 roku” *Niebieska Linia*, nr 6 (2022), <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/artykuly-niebieskiej-linii/przemoc-w-rodzinie-w-statystykach-wymiaru-sprawiedliwosci-i-organow-scigania-w-2021-roku-61432022> [dostęp: 27.06.2026].

sędziów do nowego środka zapobiegawczego oraz zalety i wady przyjętych rozwiązań.

Bibliografia

- Alexandru, Marian. „A Critical Analysis of the Enforcement and Execution of the House Arrest Measure” *Contemporary Readings in Law and Social Justice* 9, nr 2 (2017): 609–616.
- Dąbkiewicz, Krzysztof. *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Lex/el. 2020.
- Dudka, Katarzyna. „Wyniki badań opinii sędziów, adwokatów, radców prawnych na temat przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań”, [w:] *Tymczasowe aresztowanie – środek zapobiegawczy czy środek represji?*, 11–86. Warszawa: Stowarzyszenie Sędziów Polskich, 2021.
- Ganczewska, Zuzanna, Piotr Kładoczný, Piotr Kubaszewski, Bartosz Wierczyński. *O standardzie, który się nie przyjął (w Polsce). Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w świetle przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2023.
- Grochowska-Wasilewska, Anna. „Areszt elektroniczny jako nowy środek zapobiegawczy – rozważania na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 4 (2025): 39–56.
- Imiołczyk-Porębska, Marta, Mateusz Popiel. „Areszt elektroniczny jako nowy środek zapobiegawczy w świetle badań ankietowych” *Palestra*, nr 7 (2025): 30–41.
- Jasiński, Jerzy. „Areszt domowy (Propozycja do rozważenia)”, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. Stanisław Waltoś, 193–204. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1993.
- Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, red. Piotr Karlik, Bartosz Pilitowski. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Kosonoga, Jacek. „Areszt domowy jako nowy środek zapobiegawczy w projektowanych zmianach legislacyjnych” *Ius Novum*, nr 2 (2010): 116–127.
- Lewoc, Michał. „Przemoc w rodzinie w statystykach wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania w 2021 roku” *Niebieska Linia*, nr 6 (2022). <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/artykuly-niebieskiej-linii/przemoc-w-rodzinie-w-statystykach-wymiaru-sprawiedliwosci-i-organow-scigania-w-2021-roku-61432022>.
- Skorupka, Jerzy. „Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa” *Palestra*, nr 1–2 (2021): 7–27.
- Than, Alexandra Katalin. „Der Hausarrest im Ausland von den ersten Schritten bis heute” *Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pecs Publicata* 139 (2006): 621–627.

